

Sygn. akt I ACa 296/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M. i T. O.

przeciwko (...) w M., Oddziałowi w Polsce w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt I C 729/15

1) zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że:

a) roszczenie zasądzone w punkcie 1. obniża z 17 600 złotych do 13 600 (trzynastu tysięcy sześciuset) złotych, a dalej idące powództwo D. M. co do roszczenia głównego oddala,

b) roszczenie zasądzone w punkcie 2. obniża z 14 000 złotych do 8 000 (ośmiu tysięcy) złotych, a dalej idące powództwo T. O. co do roszczenia głównego oddala;

2) oddala apelację pozwanej w pozostałej części;

3) oddala apelację powodów;

4) zasądza tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej od powódki kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych, a powoda kwotę 1 000 (tysiąc pięćset) złotych.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Ewa Solecka
-------------------------------------	------------------	-----------------

Sygn. akt I Ca 296/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od (...)w M., (...)– Oddział w Polsce w W. na rzecz powódki D. M. kwotę 17.600 złotych (pkt 1.) a na rzecz powoda T. O. kwotę 14.000 złotych (pkt 2.) dla obojga z odsetkami od 17 września 2014 roku, w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 3.), nie obciążył powodów kosztami sądowymi i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 1.580 złotych tytułem kosztów sądowych (pkt 6.).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy podał, że powodowie dochodzili od pozwanej, powódka 120.000 złotych, a powód 80.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą ze śmierci A. O. będącego synem powódki i bratem powoda.

Pozwana w postępowaniu przedsądowym zadośćuczynienie należne powódce ustaliła na kwotę 12.000 złotych a należne powodowi na kwotę 10.000 złotych po czym wypłaciła powódce 2.400 złotych a powodowi 2.000 złotych przyjmując, że A. O. w 80 % przyczynił się do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego poniósł śmierć.

Zdaniem powodów kwoty zadośćuczynienia winny wynosić 150.000 złotych dla powódki i 100.000 złotych dla powoda i być pomniejszone o stopień przyczynienia się poszkodowanego wynoszący 20 %.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych.

A. O. był synem powódki D. M. i bratem powoda T. O..

W dniu 26 października 2013 r. wieczorem A. O. wraz z dwoma kolegami łowił ryby nad stawem R. w G.. Mężczyźni wypili prawie pół litra wódki. Między godziną 21.00 nad staw przyjechał samochodem ich kolega B. G., który przywiózł piwa. Każdy wypił po jednym piwie. Około 22.000 A. O. wraz z B. G. udali się samochodem do B.. Pojechali tam samochodem B. G.. W jednym z lokali gastronomicznym pili piwa i po kieliszku wódki. W kolejnym wypili po cztery piwa. Około godziny 2.00 w nocy postanowili samochodem powrócić nad staw R. w G.. Obydwaj byli pijani. Samochód prowadził B. G.. A. O. nie zapiął pasów bezpieczeństwa.

W C. B. G. kierując samochodem, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością co najmniej 1.33 ‰ alkoholu we krwi oraz jadąc z nadmierną prędkością utracił panowanie nad pojazdem i zjechał z jezdni, w wyniku czego pojazd w sposób niekontrolowany dwukrotnie uderzył w skarpę oddzielającą trasę DK-1 od biegnącej równolegle ulicy (...). A. O. wypadł z samochodu i w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu.

We krwi A. O. stwierdzono 1,5 ‰ alkoholu a w płynie gałki ocznej 2,1 ‰.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pszczynie z dnia 25 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt II K 115/14 B. G. został uznany za winnego popełnienia czynów z art. 178a § 1 w związku z § 4 kk oraz art. 177 § 2 kk w związku z art. 178 § 1 kk. Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego uznał, że A. O. w czasie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa i dlatego prawdopodobnie wypadł z samochodu przez szybę drzwi bagażnika pojazdu.

W chwili zdarzenia pojazd B. G. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce.

A. O. w dacie wypadku liczył 38 lat. Był żonaty. Posiadał troje dzieci. Dwóch synów urodzonych w (...) i (...) roku oraz córkę urodzoną w (...) roku. Pracował jako sygnalista w oddziale szybowym przedsiębiorstwa górniczego.

W roku 2003 wraz z matką rozpoczął budowę domu mieszkalnego.

Do kwietnia 2005 roku pomagał mu w tym jego brat, który później wyjechał do USA. We wrześniu 2006 roku A. O. zamieszkał wraz z rodziną na piętrze wybudowanego domu. Parter zajęła jego matka i jej mąż. Powódka w tym czasie ponownie wyszła bowiem za mąż.

Rodzina była zżyta ze sobą i zgodna. A. O. na zaproszenie brata T. odwiedził go w USA, gdzie przebywał przez pięć tygodni. Później na prośbę A. O. powód wrócił do Polski i zamieszkał w domu, który odziedziczyła jego żona.

A. O. dla matki był wsparciem, dla brata przyjacielem.

Powódka mieszkała z synami. Potem z synem T. i jego żoną aż do czasu ich wyjazdu do USA. W 2005 roku w późniejszym okresie zamieszkała z synem A. i jego rodziną w nowo wybudowanym domu. W 2007 roku zakończyła pracę zawodową i ponownie wyszła za mąż. Wspomagała syna A. w wychowywaniu dzieci pochodzących z jego związku małżeńskiego, gdyż synowa podjęła pracę zarobkową. Organizowała uroczystości świąteczne z udziałem całej rodziny. Wspólnie spędzali wolny czas, w tym z rodziną syna T., która w 2011 roku powróciła do Polski.

Śmierć syna A., z którym powódka była silnie związana emocjonalnie była dla powódki wielką traumą. Zamknęła się w sobie, nie wychodziła z domu. Przestała jeść, w wyniku czego schudła dziesięć kilogramów. Powódka nie korzystała ze wsparcia psychiatry i psychologa. Zażywała jedynie relanium przepisane jej przez znajomego lekarza. Często odwiedza grób gdzie pochowany jest syn i jego ojciec.

Ma przyjaciół. Utrzymuje kontakty z synem T. i jego rodziną, z którymi spędza wszystkie uroczystości i święta. Zawozi i odbiera wnuczkę ze szkoły.

Powód T. O. liczy 40 lat. Zmarły brat był jego najbliższym przyjacielem. Utrzymywał z nim bliskie kontakty i spędzał wolny czas oraz wspólnie pracowali dorywczo.

Brat odwiedził go gdy czasowo zamieszkiwał w USA. Utrzymywali częste kontakty telefoniczne. Powód w tym czasie każdego roku odwiedzał matkę i brata w Polsce. Po powrocie do kraju powód zamieszkał w domu teściów, który wyremontował A. O..

Planowali z bratem podjęcie działalności gospodarczej polegającej na budowie i sprzedaży domów. Śmierć brata była dla T. O. ogromnym wstrząsem. Nie mógł spać, zamknął się w sobie, nie udziela się towarzysko i nie realizuje wcześniejszych planów.

Co tydzień odwiedza grób brata. Nie korzystał z pomocy psychiatry lub psychologa.

Powołani w sprawie biegły psychiatra oraz biegły psycholog stwierdzili:

- u powoda T. O. liczne urazy uczuciowe, stłumienia emocjonalne, symptomy zaburzeń adaptacyjnych oraz tzw. nieukończoną żalobę polegającą na nie przeżyciu i nieprzepracowaniu emocji związanych z przeżyty traumą. Według nich wymaga on wsparcia psychologicznego mającego na celu przepracowanie procesu żałoby to jest dokonania psychologicznego zamknięcia śmierci brata i rozliczenia się ze swoimi uczuciami w tym zakresie, bowiem po okresie intensywnych przeżyć smutku, obniżenia nastroju, pewnej dezintegracji osobowości powoda, stan ten przerodził się w proces żalu patologicznego, przewlekłego, z którym nie umie on sobie poradzić. Tak więc, w wyniku utraty brata, powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym i psychiatrycznym, który biegli określili na 5%, gdyż rozpoznali u niego zaburzenia adaptacyjne i proces nieukończonej żałoby;
- u powódki D. M. liczne urazy uczuciowe, stłumienia emocjonalne, symptomy zaburzeń depresyjno – lękowych reaktywnych oraz tzw. nieukończoną żalobę polegającą na nie przeżyciu i nieprzepracowaniu emocji związanych z przeżyty traumą. Na skutek śmierci syna wystąpił u niej zespół objawów charakterystycznych dla osoby

przeżywającej okres intensywnej żałoby, co skutkowało rozchwianiem emocjonalnym, zaabsorbowaniem wspomnieniami dotyczącymi zmarłego, odczuwaniem obecności osoby zmarłej, nieuzasadnionym poczuciem winy, trudnościami w pełnieniu dotychczasowych obowiązków. Po okresie intensywnych przeżyć smutku, obniżenia nastroju, pewnej dezintegracji osobowościowej, u powódki stan ten przerodził się w proces żalu patologicznego, przewlekłego, z którym nie umie ona sobie poradzić. Jej aktualny stopień i charakter dolegliwości psychicznych jest znaczny i zaburza funkcjonowanie w życiu codziennym i wypełnianie ról społecznych (istotna zmiana jakości życia). W związku z tym wskazane jest, aby podjęła ona intensywną, długoterminową psychoterapię celem przepracowania traumy związanej ze śmiercią syna oraz przeżycia i „zamknięcia” żałoby po jego utracie. Według biegłych, powódka w wyniku utraty syna doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym i psychiatrycznym, który określili na 5%. Rozpoznali u niej zaburzenia depresyjno – lękowe reaktywne oraz proces nieukończony żałoby.

Mając na względzie powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odpowiedzialność pozwanej na krzywdę doznaną przez powodów znajduje oparcie w przepisie art. 446 § 4 kc.

Zdaniem Sądu, uwzględniając okoliczności sprawy, za stosowną kompensatę krzywdy doznanej przez powódkę należy uznać kwotę 100.000 złotych a dla powoda kwotę 80.000 złotych.

Sąd uznał, że A. O. przyczynił się do swej śmierci w 80 %.

Bezpośrednio przed wypadkiem spożywał bowiem alkohol z kierowcą pojazdu w ilości, która doprowadziła ich do upojenia alkoholowego, później zdecydował się na jazdę z pijanym kierowcą a w czasie jazdy nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Spowodowało to jego wypadnięcie z samochodu w czasie wypadku.

Dlatego pomniejszając ustalone zadośćuczynienie o stopień przyczynienia się do szkody przez poszkodowanego oraz o świadczenie wypłacone przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki 17.600 złotych a na rzecz powoda 14.000 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 455 kc w związku z art. 481 § 1 kc ustalając datę ich początkowego naliczania na dzień 17 września 2014 r. tj. dzień w którym pozwana wydała decyzję o wielkości zadośćuczynień ustalonych dla powodów.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparte zostało na przepisach art. 102 kpc i art. 113 ust. 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok został zaskarżony przez obie strony.

Pozwana zakwestionowała rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1 wyroku co do kwoty 60.000 złotych wraz z odsetkami oraz co do odsetek od pozostałej zasądzonej w tym punkcie kwoty za okres poprzedzający wyrokowanie, rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2, co do kwoty 8.000 złotych wraz z odsetkami od tej kwoty oraz, co do odsetek pozostałej zasądzonej w tym punkcie kwoty za okres poprzedzający wyrokowanie, a nadto rozstrzygnięcie zawarte w punktach 4 i 6 wyroku co do kosztów procesu.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisu art. 227 kpc poprzez uwzględnianie przy wyrokowaniu ustaleń nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia a polegających na uznaniu w oparciu o opinie biegłych psychiatry i psychologa, że powodowie doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym pozostającego w związku przyczynowym ze śmiercią ich syna i brata, co nie stanowi ważnego czynnika wpływającego na wielkość należnego zadośćuczynienia.

W apelacji pozwanej zarzucono także naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc i art. 227 w związku z art. 217 § 1 i art. 278 § 1 kpc oraz art. 380 kpc przez niewszzechstronne rozważenie całości materiału dowodowego i pominięcie zawartego w opinii biegłych stwierdzenia, że objawy występujące u powodów bezpośrednio po wypadku mieszczą się w ramach

tw. żałoby fizjologicznej oraz przez oddalenie wniosku pozwanej a dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych mimo, że pozwana skutecznie podważała miarodajność opinii biegłych występujących w sprawie.

Podniesiono też zarzut naruszenia przepisu art. 446 § 4 kpc poprzez wadliwe kryteria ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów oraz przyznanie rażąco zawyżonego, nadmiernego zadośćuczynienia na rzecz powodów.

W ocenie pozwanej Sąd Okręgowy naruszył też przepisy art. 481 § 1 kc w związku z art. 455 § 1 kc poprzez zasądzenie odsetek od uwzględnionego roszczenia od daty jego przyznania w postępowaniu likwidacyjnym mimo, że ustalenie rozmiaru krzywdy doznanej przez poszkodowanych możliwe było dopiero w dacie wyrokowania.

Zarzucono także naruszenie przepisów art. 102 kpc w związku z art. 98 § 1 kpc poprzez bezpodstawne odstąpienie od obciążania powodów kosztami procesu mimo wyniku procesu i braku podstaw do obciążania tymi kosztami skarżące.

Zdaniem pozwanej w okolicznościach sprawy odpowiednim zadośćuczynieniem winna być dla powódki kwota 70.000 złotych a dla powoda kwota 40.000 złotych.

Powołując się na powyższe, nie kwestionując przyjętego przez Sąd stopnia przyczynienia się A. O. do swej własnej śmierci i uznając, że dane zadośćuczynienie stało się wymagalne w dacie wyrokowania, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 11.600 złotych, na rzecz powoda kwoty 6.000 złotych, dla obojga z odsetkami od dnia wyrokowania i o oddalenie powództwa w pozostałej części.

Pozwana wniosła też o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach, przez zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Zdaniem skarżące niezależnie od wyniku postępowania apelacyjnego dotychczasowy wynik procesu nakazywał zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej koszty 2.438,68 złotych a od powoda 2.336,97 złotych.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 3), co do powódki odnośnie kwoty 30.000 złotych a odnośnie powoda, co do kwoty 24.000 złotych.

Zarzucili naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc w związku z art. 231 kpc poprzez błędne uznanie, że poszkodowany aż w 80 % przyczynił się do powstania szkody. Zdaniem tych skarżących zarzucana błędna ocena zebranych dowodów prowadziła też do naruszenia przepisów art. 362 kc i art. 446 § 4 kc poprzez nielogiczne ustalenia w okolicznościach sprawy, iż A. O. w większym zakresie odpowiada za skutki wypadku komunikacyjnego niż jego sprawca. Zdaniem powodów przyczynienie poszkodowanego winno być ocenione na 50%.

Z tych względów powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki dalszej kwoty 30.000 złotych a na rzecz powoda dalszej kwoty 24.000 złotych, dla obojga z odsetkami od 17 września 2014 r. oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej i o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

1. Odnośnie apelacji pozwanej.

Apelacja ta jest zasadna częściowo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie są zasadne zarzuty tej skarżące zmierzające do wykazania, że rozstrój zdrowia psychicznego doznany przez powodów w wyniku śmierci ich syna i brata nie jest istotnym czynnikiem, jaki winien być brany pod uwagę przy ocenianiu rozmiaru krzywdy powodów ze względu na śmierć ich osoby bliskiej. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia krzywdy o jakim mowa w przepisie art. 446 § 4 kc. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego należy przez nią rozumieć negatywne następstwa w psychice dochodzących roszczeń. W tym także wpływ tych następstw na

życie poszkodowanych po utracie bliskiego innych niż pogorszenie sytuacji życiowej o jakim mowa w przepisie art. 446 § 3 kc.

Skala negatywnych następstw w psychice poszkodowanych w wyniku śmierci osoby bliskiej może być różna w zależności od siły więzi emocjonalnych wiążących ich ze zmarłym jak i wrażliwości poszczególnych osób.

O ile skala krzywdy wynikająca z osamotnienia spowodowana z utratą osoby bliskiej w konkretnej sytuacji rodzinnej może być oceniona w oparciu o dowody z dokumentów czy źródeł osobowych o tyle jej wpływ na psychikę danej osoby z reguły jest oceniony w oparciu o opinię biegłych z zakresu psychologii czy psychiatrii. Osoby posiadające wiedzę z tych dziedzin mają bowiem specjalistyczną wiedzę pozwalającą na weryfikację twierdzeń na ile deklarowane negatywne odczucia zgadzają się z faktycznym stanem psychiki poszkodowanych. Nie zawsze świadczy bowiem o tym to czy poszkodowany korzystał po śmierci osoby bliskiego ze specjalistycznej opieki lekarskiej i podejmował wymaganą terapię.

Część poszkodowanych nie zdaje sobie bowiem sprawy z konieczności poddania się tego rodzaju terapiom i ich dobroczynnego wpływu na dalszy stan ich psychiki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacja taka ma miejsce w przypadku niniejszej sprawy. Biegli z dwóch dziedzin zgodnie podali, że u powódki śmierć syna spowodowała zaburzenia depresyjno-lękowe oraz stan niedokończonej żałoby polegającej na nieprzeżyciu i nieprzepracowaniu emocji związanych z przeżytą traumą. W przypadku powoda śmierć brata spowodowała zaburzenia adaptacyjne. W obu przypadkach biegli uszczerbek na zdrowiu psychicznym powodów ocenili na 5 % i zalecili podjęcie terapii.

Mocy dowodowej tych opinii nie podważa to, że zarówno powódka jak i powód po śmierci A. O. nie podjęli specjalistycznego leczenia, ani też to, że opinie w znacznej mierze oparte są na wywiadach uzyskanych od powodów. Pozwany nie wskazuje bowiem na okoliczności faktyczne, które podważałyby prawdziwość powodów, co do negatywnych następstw jakie wystąpiły u nich po śmierci syna i brata.

Fakt, iż była to już druga tragiczna śmierć w ich rodzinie, po śmierci pierwszego męża powódki i ojca T. O. uwiarygadnia ich twierdzenia co do przeżywanej traumy i uczucia pustki po utracie kolejnego bliskiego.

Odmierna ocena skarżącego wynikająca z subiektywnej oceny wpływu śmierci A. O. na psychikę jego bliskich i nie była wystarczającym powodem do dopuszczenia dowodu z kolejnego zespołu biegłych. Podobnie jak to, że z opinii wynika, że powód relatywnie lepiej znosi śmierć brata niż powódka.

Stwierdzony bowiem trwały uszczerbek na zdrowiu obojga nie jest znaczny.

Ponadto należy zauważyć, że tragiczna śmierć męża powódki miała miejsce gdy powód był małym dzieckiem.

Uzasadnia to przekonanie, że dla powódki śmierć kolejnej osoby bliskiej była większą traumą niż dla powoda.

Wspominany niewielki uszczerbek na zdrowiu psychicznym i prawidłowe funkcjonowanie powodów w życiu rodzinnym i społecznym uzasadniają zarzut pozwanej, że kwoty kompensaty pieniężnej za doznaną krzywdę ustalone przez Sąd Okręgowy są zbyt wysokie. Każde z powodów, mimo negatywnych następstw w ich psychice spowodowanych śmiercią syna i brata prawidłowo funkcjonuje w życiu rodzinnym i społecznym.

Częste wspomnianie bliskiego, który zmarł w wyniku wypadku komunikacyjnego, poczucie pustki związane z jego brakiem, częste odwiedzanie jego grobu czy konieczność rezygnacji z wcześniejszych wspólnych planów, nie zakłóca w istotny sposób codziennego życia poszkodowanych. Powódka mimo utraty syna ma wsparcie ze strony męża oraz rodziny zmarłego z którą wspólnie zamieszkuje w domu wzniesionym za życia A. O.. Utrzymuje też dobre relacje z drugim synem i jego rodziną.

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że zadośćuczynienie ustalone przez Sąd pierwszej instancji jest zawyżone. W ocenie Sądu drugiej instancji, przy uwzględnieniu okoliczności sprawy adekwatnym zadośćuczynieniem dla powódki winna być kwota 80.000 złotych a dla powoda kwota 50.000 złotych.

Sumy w tej wysokości kompensować będą przykre doznania psychiczne związane z utratą syna i brata powodów a z drugiej strony nie będą stanowiły nieuzasadnionego wzbogacenia nieadekwatnego do kompensacyjnego charakteru świadczenia z tytułu doznanej krzywdy.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 obniżając świadczenie zasądzone na rzecz powodów do kwot 13.600 złotych dla powódki i 14.000 złotych, podziеляjąc stanowisko Sądu Okręgowego co do stopnia przyczynienia się A. O. do swej śmierci i uwzględniając wielkość świadczeń wypłaconych już w postępowaniu przedsądowym. Dalej idącą apelację pozwanej oddalono na mocy art. 385 kpc.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu skarżącej jakoby roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia dla powodów w wyższej wysokości niż uznane w dniu 17 września 2014 r. stało się wymagalne dopiero w dniu wyrokowania. Okoliczności sprawy pozwalające na ustalenie zadośćuczynienia we właściwym rozmiarze mogły być znane pozwanej jako ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku już w dacie likwidacji szkody.

Nie jest rzeczą sądu prowadzenie postępowania likwidacyjnego prowadzącego do właściwej oceny zgłoszonych roszczeń w zastępstwie ubezpieczyciela.

W sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności jakich pozwana nie mogłaby ustalić w toku postępowania likwidacyjnego. Zasądzenie odsetek od 17 września 2014 r. jest więc ryzykiem gospodarczym pozwanej, która niewłaściwie oceniła rozmiar krzywdy powodów i wielkość zadośćuczynienia należnego im z tego tytułu.

Zarzut naruszenia przepisu art. 455 kc i 481 § 1 kc należy uznać więc za chybiony.

Za nietrafny należy też uznać zarzut naruszenia przepisów art. 102 kpc i art. 98 kpc polegający na odstąpieniu od obciążania powodów kosztami procesu na rzecz pozwanej.

Wprawdzie roszczenie powodów w znacznej części nie zostało uwzględnione ale w przeciwieństwie do pozwanej powodowie nie posiadają profesjonalnego przygotowania do oceny zasadności roszczeń będących przedmiotem sprawy.

Przy czym powodowie w oparciu o swe subiektywne przekonanie ocenić musieli nie tylko rozmiar żądanych zadośćuczynień ale także skalę przyczynienia się ich osoby bliskiej do zdarzenia w wyniku której poniosła ona śmierć.

Ze względu na wysoki stopień tego przyczynienia należne pozwanej koszty procesu pochłonęłyby istotną część przyznanego dalszego zadośćuczynienia.

Sprzecznym z ogólnym poczuciem sprawiedliwości byłoby gdyby powodowie otrzymali zadośćuczynienie w istotny sposób obniżone ze względu na wynik rozstrzygnięcia w kosztach procesu.

2. Odnośnie apelacji powodów.

Nie mogą się ostać zarzuty apelacji powodów, że należne im zadośćuczynienie winny wynieść 100.000 złotych na rzecz powódki i 80.000 złotych na rzecz powoda. To, iż są one zawyżone Sąd Apelacyjny wykazał we wcześniejszej części motywów.

Ze nietrafne należy też uznać zarzuty dotyczące naruszenia przepisu art. 233 kpc oraz art. 362 kc i 446 § 4 kc przez rzekomo błędne przyjęcie, że syn i brat powodów w 80% przyczynił się do swej śmierci.

Argumentacja apelacji powodów w tym zakresie sprowadza się do uznania za sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, że pasażer pojazdu prowadzonego przez pijanego kierowcę jest w większym rozmiarze odpowiedzialny za spowodowanie wypadku niż kierujący pojazdem.

Zarzut ten jest o tyle chybiony, że przepis art. 362 kc stanowi o przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody a nie zdarzenia powodującego szkodę.

Niewątpliwie kierujący pojazdem B. G., w porównywalnym do A. O. stopniu jest odpowiedzialny za zaistnienie wypadku w którym zginął syn i brat powodów. Przed drogą powrotną do G. prowadził on pojazd w stanie nietrzeźwości i rozwinął nim nadmierną prędkość co skutkowało tym, że utracił panowanie nad pojazdem. A. O. pijąc razem z nim wcześniej alkohol w znacznych ilościach oraz decydując się na jazdę z kierowcą w takim stanie powinien liczyć się z zagrożeniem wynikającym z takiego stanu rzeczy. Już to uzasadniałoby przyczynienie do szkody w 50 %.

Dla oceny zasadności przyjętego stopnia przyczynienia istotne jest nie tylko to w jakim stopniu A. O. przyczynił się do wypadku lecz czy i w jakim stopniu przyczynił się do swej śmierci.

Z akt sprawy wynika, że mimo nietrzeźwości B. G., nadmiernej prędkości i utraty przez niego panowania nad pojazdem, skutkującego wypadnięciem z drogi i uderzeniem w pobliską skarpe, kierowca pojazdu doznał jedynie niegroźnych otarć naskórka. A. O. wypadł natomiast z pojazdu przez szybę drzwi bagażnika samochodu i w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. Było to skutkiem tego, że A. O., w przeciwieństwie do kierowcy samochodu, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Te okoliczności wypadku nie były sporne między stronami. Trafnie więc Sąd Okręgowy uznał, że A. O. w większym zakresie niż kierowca pojazdu jest odpowiedzialny za to, że zginął w wypadku.

Dlatego apelację powodów oddalono na mocy art. 385 kpc jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 102 kpc kierując się tymi samymi względami jak przy orzekaniu o kosztach w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Stopień przyczynienia jest okolicznością ocenną, zależną w znacznej mierze od uznania sądu. Obciążenie powodów całością kosztów postępowania apelacyjnego w istocie w znacznej części pozbawiałaby ich należnego zadośćuczynienia.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Ewa Solecka
-------------------------------------	------------------	-----------------